

# DROHICZYN

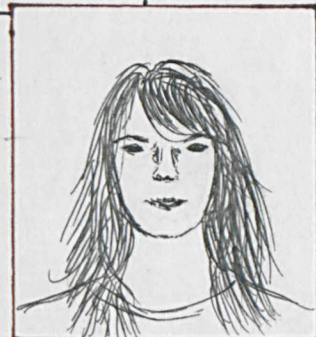


WARSZTATY PLASTYCZNE „POLONIA 2004” \* 19-28 VIII

## UGZESTNICZY:

W plenerze uczestniczyła młodzież uzdolniona plastycznie: z Białej Podlaskiej (kółko plastyczne MOK-u) i z Baranowicz (ze Sekcji Polskiej im. T. Rejtana) Razem: 13 osób.

z Białorusi:



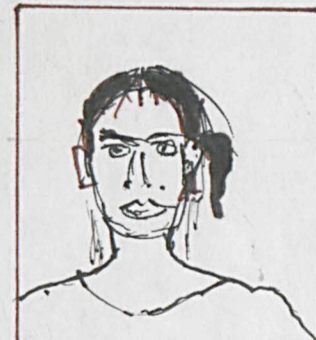
Karina Fiedczyk



Tania Majstrowa



Platon Golak



Dzima Sotoducha



Kirił Alimpijew



Makary Malinowski

Z BIAŁEJ:



Marta Gadomska



Jwona Kraz



Ola Klimaszewska



Aneta Olesiejuk



Szymon Chwesiuk



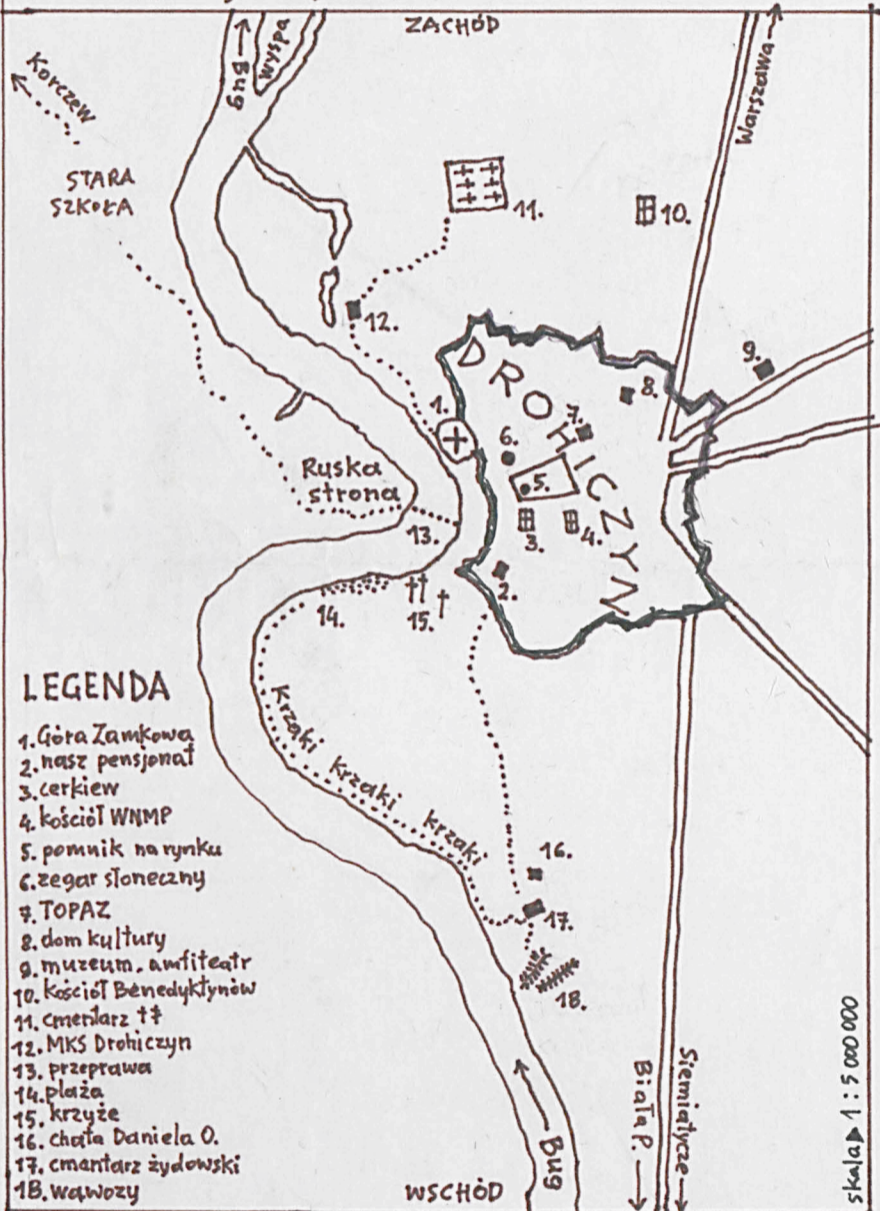
Kasia Piątkowska



Maciek Michalak

## DROHICZYN - HISTORYCZNA STOLICA PODLASIA

Drohiczyn - stary gród koronacyjny, jeden z czterech w Polsce po Gnieźnie a przed Krakowem i Warszawą. Ślady osadnictwa sięgają 6,5 tys. lat p.n.e. Znakiszka na terenie D. pochodzą z okresu brązu i żelaza. Odkrywane w okolicy kurhany z VII-VIII w. świadczą o bytności na tym terenie plemion Jaćwingów. Drohiczyn w średniowieczu należał kolejno do Mazowsza, Rusi i Litwy. W 1253 r. w Droh. na króla Rusi koronował się Daniel (Danił) Romanowicz, prawnuk Krzywoustego W 1498 r. Dr. uzyskał prawa miejskie. W latach 1520-1795 był stolicą Województwa Podlaskiego w ramach Wlk. Księstwa Litewskiego. Po „potopie” szwedzkim miasto podupadło i już nie odzyskało dawnej świetności. Zniszczeń dopełniła II wojna świat. Najważniejszym punktem historycznym Dr. jest GÓRA ZAMKOWA gdzie jeszcze w XIX w. były ruiny starego zamku.



### LEGENDA

1. Góra Zamkowa
2. nasz pensjonat
3. cerkiew
4. kościół WNMP
5. pomnik na rynku
6. zegar słoneczny
7. TOPAZ
8. dom kultury
9. muzeum, amfiteatr
10. kościół Benedyktynów
11. cmentarz +†
12. MKS Drohiczyn
13. przeprawa
14. plaża
15. krzyże
16. chałupa Daniela O.
17. cmentarz żydowski
18. wawoży

### PROWADZĄCY:



Renata Sobczak + Paweł + Kamił



Mieczysław Skolimowski

### PENSJONAT „SKARPA”

Tu mieszkaliśmy przez 10 dni otoczeni opieką przez miłych gospodarzy: p. Sylwek i p. Grażyna. Jedzonko było bardzo smaczne i dużo. Dziękujemy!



### Ponadto w namiocie:



czyli chłopcy z Białej Podl. z własnym rachunkiem, fotografowali wszystko co się dało. Mamy nadzieję że ich zdjęcia znajdziecie się na wystawie końcowej. Byli integralną częścią WARSZTATÓW.

## CO ZROBILIŚMY:

- \* **MÓJ OBRAZ** - namaluj swój obraz, taki który TOBIE się podoba, namaluj go dla SIEBIE
- \* **PIECZEĆ** - zaprojektuj pieczęć której używał książę Daniel, późniejszy król Rusi, wykonaj ją jako płaskorzeźbę w kostce mydła
- \* **SZKICE z NATURY** - narysuj kilka widoków z Drohiczyna, otwkiem
- \* **SZKIC KOLOROWY** - wykonaj rysunek kredkami pastelowi na podstawie szkiców lub z natury
- \* **SLAJDY** - zrób małe obrazki, z czegokolwiek. Wieczorem wyświetlimy na dużym ekranie.
- \* **KRÓL DANIEL** - portret z ciasta czyli masy solnej, pokolorowany
- \* **PANORAMA** - zdjęcie, panoramę miasta z Góry Zamkowej, połączymy na 13 fragmentów, każdy otrzymał 1. Patrząc na swój kawałek namaluj swój obraz „po swojemu”. Obrazy po złożeniu dadzą nową panoramę - naszą.

## KTO BYŁ w DROHICZYNIE?

Dawno temu - niewiadomo kto. Potem Jaćwingowie →  
 Od wschodu przybywali Rusini →  
 a od północy Litwini →  
 od zachodu Polacy →  
 byli też (nie wiadomo po co) Krzyżacy →  
 Zaplądali się tu też Szwedzi →  
 potem przyszedli Niemcy →  
 a na koniec Sowieci!  
 ROBIO CO CHCO w tym Drohiczynie!



## OGŁOSZENIE!

TANIO  
**PODPALAM**  
 WSZYSTKO CO SIĘ DA!  
 Maciek

Projekt dofinansowany przez Urząd Marszałkowski w Lublinie (4000zł.)  
 Organizatorzy: Miejski Ośrodek Kultury (Biała Podl.) + Tow. Miłośników Podlasia

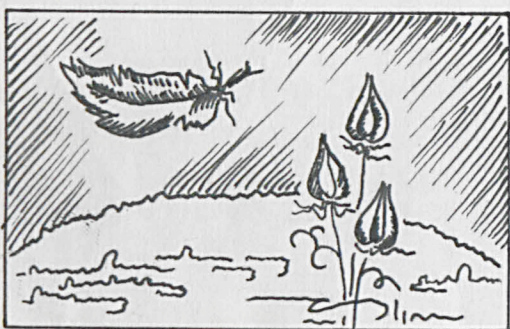


PANORAMA DROHICZYNA



DZIESIĘĆ DNI...

Dziesięć dni temu przyjechalismy. Nad Bugiem, na weselu dwóch kropel gorąca stado świerszczy tańczyło z komarami. Nocą niebo gładkało wiatrem kamienie na Górze Zamkowej, aby zebrać niekalectyja sobie stóp. Mrówki galopowały wąwozem wyżłobionym misdy korą a szorstkością.



Zobaczyliśmy jak po drohiczyńskim niebie, nierównym krokiem, cienie chmur maszerują. Mokry liście odpadu nieopalone. W rogatym spojrzeniu ślimaka szukaliśmy szeptów obślizgłych, powolnych... Wieczorem, przy pokrywie ogniska dźwięk gitary nam śpiewał.

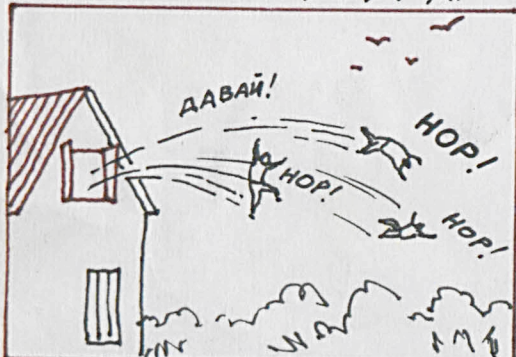


Już jutro odleciemy jak ptaki. Pozostanie wśród liści tylko wiatr ziewający stotą. A w nas szepczące kropki i przecinki wspomnień.

K. Piątkowska

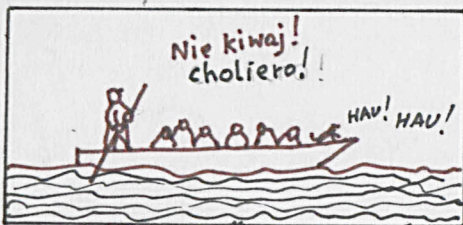


NUDA! a z nudów rodzą się głupoty...



WYPRAWA na DRUGĄ STRONĘ (RUSKA)

Na drugą stronę Bugu przewióż nas PRZEWOŹNIK Tódka, za 1zł. od Tebka. Celem wyprawy oddalony o kilka kilometrów KORCZEW.



A dzień był upalny żar z nieba! Szliśmy najpierw wzdłuż rzeki. Punkt pierwszy → STARA SZKOŁA. Kiedyś piśkiny, drewniany budynek, a dziś opuszczona rudera. W środku resztki dawnego życia, guizarda os... Obraz smutny. Jazdźmy dalej, przez taki krzaki, mijamy piśkne oczka wodne - ślady dawnego koryta Bugu, przez rezerwat leśny. Wreszcie docieramy do Korczewa.

Ms.



KORCZEW - biały pałacyk położony niedaleko Bugu, nasycony starożytnością; sale w których kiedyś krążyły pary w eleganckich strojach, debowe schody wiodące do pokoi i biblioteki, będące miejscem odpoczynku gospodarzy; wieczorne pogawędki przy świecach... Takie miejsce pełne uroku i powabu przyciąga natchnienie, lecz zranione dusze...

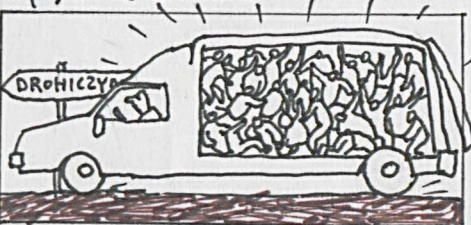
Karina

Korczew mi się nie podobał. Byliśmy bardzo zmęczeni. Przewoźniczka w pałacu chciała od nas po 3,5zł. Sam pałac ładny. Najbardziej podobał mi się KAMIEN - menhir, no i, oczywiście droga powrotna samochodem.

Aneta



W drodze powrotnej trafiło nam się jak ślepej kurze ziarnko.



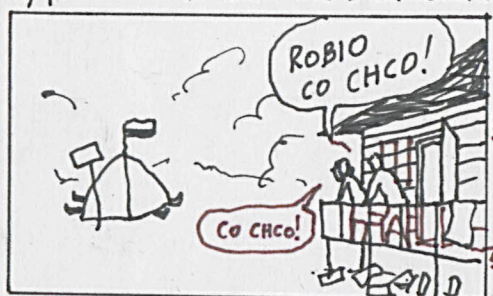
MUZEUUM

W Muzeum Regionalnym obejrzeliśmy różne przedmioty wydobyte z ziemi przez archeologów



WŁADZA!

Początkowo władza nad plenerem spoczywała niepodzielnie w rękach p. Renaty i p. Mietka. W pewnym momencie doszło do REWOLUCJI i władza przeszła faktycznie w ręce dwóch FOTOGRAFÓW z namiotu - Błażeja i Konrada. Dotychczasowa Władza, wobec braku poparcia ludu musiała ustąpić. Ostatecznie formalnie nadal plenerem rządził p. Renata i p. Mietek ale wszystkie decyzje musieli konsultować z NAMIOTEM.



Skutek ostateczny był taki że LUD zaczął lekceważyć wszelką władzę, i zaczęła się ANARCHIA! I tak już było do końca pleneru... Niestety...

WSCHÓD SŁOŃCA

O 4:30 wyruszyliśmy na Górę Zamkową żeby zobaczyć główną atrakcję Drohiczyńską... czekamy... czekamy... I NIC! Słońce nie wzeszło!



**OGŁOSZENIE!**  
KAŻDA ILOŚĆ  
**SLIMAKÓW**  
**ŻAB**  
i innych potworów  
**KUPIE!**  
Platon

**OGNIKO**  
PROSTYJA SŁOBY  
PROSTYJA RZECZY...  
CHŁEB NA STALE  
POLYMIJA W PECHY...  
BRZĘD!  
BRZĘD!  
CZTO?

PRZYMA  
KIRYE  
PLATON  
WIGDY W ŻYCIU TAKICH NIE WIDZIELISZ!  
OXO!  
MY!

ARCHEOLODZY

Tutaj gdzie nie wsadzi się spadła w ziemię - wszędzie ślady historii. Dlatego też

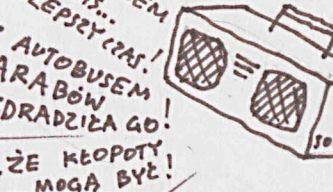


za kopanie wsięli się całkowicie amatorzy. ZNALEZLI!



EMIGROWAŁEM... ANARCHIA!  
EMIGROWAŁEM... ANARCHIA!  
EMIGROWAŁEM... ANARCHIA!

OTCIEC BÓG NIE BIAŁA  
MARTENOWSKI - STAWIA  
SWÓJ CZAS...  
PRECHLAPALEM  
Z AUTOBUSEM  
ARABÓW  
ZDRADZIŁA GO!  
...ŻE KŁOPOTY  
MOGĄ BYĆ!



KARTY - w czasie deszczu dzieci się nudzą! program swój obiad z NAMIOTEM.



**PIECZĘĆ DANIELA**  
Kawałek mydła - zrób z tego pieczęć króla Daniela Romanowicza. Odbij!

